

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 11 Stycznia r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 stycznia.

## NOWINY DWORU.

D. 1 teraźniejszego stycznia, z okoliczności Nowego-Roku i obchodu narodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIEŻNEY HELENY PAWEŁOWNY, w Soborze Dworu Pałacu Zimowego, odprawiła się Bozka Liturgia, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWEY JEYMOŚCI, ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, PANA NASTĘPCY CESARZEWICZA, WIELKIEJ XIEŻNICZKI MARYI NIKOLAJEWNY i Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Piotra Oldenburskiego. — Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Dwór i różne znakomitsze płci obojey osoby, do Dworu wstęp mające, Jenerałowie, Sztab-s-i-Ober-Oficerowie Gwardyi znajdowali się na nabożeństwie, po którym przypuszczeni byli do ucaławiania ręki NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI. Członkowie Ciała Dyplomatycznego, po mszy, również mieli zaszczyt złożyć pozdrowienia NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ w sali tronowej.

Wieczorem dana była maskarada w Pałacu Zimowym, dla Szlachty i kupców, tak Rossyan, jako i cudzoziemców, i wielka wieczerza w Hermitażu. — Miasto było oświecone.

Naywyższy Reskrypt, do P. Jenerał-Adjutanta, Hrabi P. W. Goleniszczewa-Kutuzowa.

Hrabio Pawle Wasiljewiczu! Przeyrzawszy podaną Mi sprawę z skutecznego przez Was obeyrzenia Moskiewskiego, Tułskiego i Tambowskiego Korpusów Kadekich, z prawdziwem przyznaniem widzę w niej nowy dowód tey stateczney gorliwości i niezmordowanej czynności, któremi się zawsze pożyteczna Wasza odznaczała służba. Przez uważne zwiedzenie tych zakładów we wszystkich szczegółach ich zarządu, kształcenia i utrzymania wychowywaney w nich młodzi, i przez uczynione przez Was przełożenia ku uprzątnieniu dostrzeżonych niedostateczności, oraz do udoskonalenia wszystkich części miejscowego zarządu, dokonaliście pracy, prawdziwie pożyteczney, i oczekiwaniom Moim zupełnie odpowiadajęcej. — Oświadczając Wam za nią szczególniejszą Mą wdzięczność, zostaje nazawsze ku Wam przychylnym.

St. Petersburg  
1 stycznia 1833 r.Na autentyku własną JEJ CESARSKIEJ  
Mości ręką podpisano: NIKOLAJ.  
(G.S.P.)

Przez naywyższe rozkazy dzienne J. C. M. wydane roku zeszłego:

D. 25 grudnia. Dowódca Pawłogradzkiego półku huzarów, Półkownik, Paszkow 3ci, z przyczyny choroby, uwalnia się ze służby, w randze Jenerał-Majora, z mundurem i pensją dożywotnią trzeciej części wyznaczenia, podług Ustawy 6go grudnia 1827 roku.

JEJ CESARSKA MOŚĆ oświadcza naywyższe Swe zadowolenie, Adjutantowi Skrzydłowemu, Półkownikowi Gwardyi półku Huzarskiego, Xie-

ciu Trubeckiemu, za dobre wypełnienie danego mu polecenia.

D. 26 grudnia. CESARZ JEGOMOŚĆ oświadcza Naywyższe Swe zadowolenie: Dowódcy St. petersburskiego półku ułanów, Półkownikowi Szatowu, porucznikowi Cymbalistowu i kornetowi Mediszowi za służbę ich gorliwością odznaczającą się.

D. 28 grudnia. Naczelnik Sztabu JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Zarządów Jenerała Feldceigmistrza, Jenerał-Porucznik Artylleryi Zasiadko 2gi, ma się liczyć w Artylleryi. — Utwierdzeni: Sprawujący obowiązek Naczelnika Sztabu JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Zarządów Jenerał Feldceigmistrza i Adjutant JEJ WYSOKOŚCI, Półkownik tey brygady Artylleryi Gwardyi, Xiążę Dothoruki, Naczelnikiem Sztabu JEJ WYSOKOŚCI Zarządów Jenerała Feldceigmistrza, z pozostaniem i Adjutantem JEJ WYSOKOŚCI. (R.I.)

## Warszawa dnia 14 stycznia.

Dnia 13 b. m. jako w dzień Nowego-Roku (według dawnego stylu), na pokojach Zamkowych, JO. Feldmarszałkowi, Xieciu Warszawskiemu, Namiestnikowi Królewskiemu, składali powinszowania Jenerałowie, tak mieszkający w tutejszey stolicy, jako i przybyli ze wszystkich Województw, Urzędnicy Władz wszelkich i Obywatele. Wieczorem był świetny bal u JOO. Xiązstwa Ichmość.

Jenerał jazdy Rüdiger, tudzież Jenerałowie Frydryhs, Read, Hurko, Buszen, przybyli do tutejszey stolicy.

## — Dnia 16 —

JO. Xiążę Górczakow, Jenerał-Adjutant J. C. Mości, Szef Sztabu Głównego czynney Armii, wyjechał z tutejszey Stolicy do Petersburga. (G.W.)

## PRUSSY.

## Berlin d. 28 Grudnia.

Xiążę Wilhelm, brat Królewski, przybył tu wraz z całą rodziną ze Szląska. Nie stychać wcale, aby ten Xiążę miał się znowu udać do zarządzania prowincją Nadreńską, owszém spodziewają się, iż tu przez zimę zabawi. (G.W.)

## — Dnia 6 stycznia.

Od kilku dni postrzegamy ożywioną czynność i częste znoszenia się pomiędzy Francuzkim i Belgijskim Postem w wydziale spraw zagranicznych, jak mówią, miały Prussy stanowczą żądać niezwłócnego opuszczenia Belgii, a względem dalszego zajmowania w posiadłość zamków nad niższą Skaldą, mocą oręża, oświadczone przytém bardzo energicznie w sposobie zupełnie zaprzeczającym.

## — Dnia 9 —

J. K. W. Xieźna Ludwika, małżonka Xiecia Antoniego Radziwiłła, oraz jey dostojna rodzina, jako to: Xiąże Czartoryski z małżonką, urodzoną Wandą Radziwiłłówną, przybyli tu ze Szląska. (G.C.)

## Wrocław d. 28 grudnia.

Wczoraj o godzinie gtey w wieczór zszedł z tego świata, Emanuel Szymoński, Xiąże Biskup Wrocławski, w 81 roku życia swego. (G.W.)

## RZECZY NIDERLANDZKIE.

List Ministra wojny do Jenerała Chassé.

## Haga d. 26 grudnia.

Wczoraj rano odebrałem depeşe JW. Panna z dnia 24 b. m. Nro 1784, w których mi do-



nosisz o rozpoczętych z nieprzyjacielem ukladach, jako też o przyczynach, które go do tego skłoniły, nadsyłając mi zarazem między innymi dodatkami kopię kapitulacji, zawartej pomiędzy JW. Panem, a Marszałkiem Gérard. Przetoczywszy J. K. Mości te ważne akta, otrzymałem polecenie, udzielenia mu następującego zawiadomienia:

„J. K. Mość nie potwierdza kapitulacji w sposobie, w jakim zawartą została; lecz Król udzielił mi na nowo miłe polecenie, abym JW. Pana przy tej okoliczności zapewnił, że postępowanie JW. Pana i waleczne garnizonu cytadeli Antweperskiej, w całej obronie tego miejsca, nie tylko nie pozostawiło nic do życzenia, ale owszem zasłużyło na zupełne zadowolenie Monarchy; że ta obrona pod każdym względem odpowiedziała słusznym oczekiwaniom Króla: że J. K. Mość przez cały czas oblężenia, nie przestawał czuć żywego udziału w losie tylu walecznych, którzy swą krew za ojczyznę przelewali, i że N. Pan ze wzruszeniem powziął wiadomość z ostatniego jego rapportu o niezliczonych trudach i niedostatkach, jakich mężny garnizon z takim poświęceniem się i wytrwałością doznawał. Wspaniały nasz Monarcha, pragnąc już teraz, tak JW. Panu, jak całemu garnizonowi, w Jego osobie okazać dowód swego Królewskiego zadowolenia, uznał za dobre, mianować go kawalerem wielkiego krzyża Królewsko-wojskowego orderu Wilhelma. Mianowanie nasłapiło dnia wczorajszego; kopię jego mam przyjemność przesłać mu w załączeniu. To odznaczenie mieć będzie bez wątpienia u JW. Pana podwójną cenę, gdy się dowiesz, iż Król w mojej przytomności odpięwszy od piersi własną dekorację, takową wraz z wstęgą i brylantami, które na ostatniej nosił uroczystości, przesłać JW. Panu polecił. Prócz tego, Król oczekiwać będzie z ukontentowaniem na listę osób, które JW. Pan, jak tylko okoliczności dozwolą, przedstawić raczysz do nagrody. Muszę tu jeszcze dodać to zapewnienie, iż szczególniejszą sprawiłoby to przyjemność Królowi, gdybyś JW. Pan mógł przesłać wszystkich ranionych do stolicy. Nareszcie mam honor zawiadomić go, iż wysłałem natychmiast mego Adjutanta Kapitana Werhorst, do przednich straży w Gross-Lundert, dla dowiedzenia się od Francuzkiego officera i sekretarza legacji, którzy towarzyszyli Porucznikowi Heshusius, jakie propozycje przywożą. W każdym razie mogę mu to formalne udzielić zapewnienie, że jeżeli te propozycje nie co innego dotyczą, jak opuszczenia przez nasze wojska Lillo i Liefkenshoek, w żaden sposób na niezwolonom nie będzie. Proszę przyjąć i t. d.

Jenerał wojenny dyrektor:  
(podpisano) Evens.“ (G.W.)

Haga dnia 30 grudnia.

Według doniesień z Bergen-op-Zoom, przybyli już do tej warowni, nasi krajowcy, ranni w czasie obrony cytadeli Antweperskiej; jedna część tychże pozostała w antweperskim lazarecie wojskowym, gdzie pod opieką Francuzów doznają pełnego ludzkości pielęgnowania. Z owych 44 rannych, w cytadeli amputowanych, lub też ci, których rany nie dozwalały przewiezienia tychże, było jeszcze d. 28 t. m. żyjących 36. Przeniesieni zostali dnia 27 t. m. przez żołnierzy Francuzkich na tarczaniach do jednego lazaretu w Antwerpii, gdzie pod dozorem hollenderskich lekarzy, których marszałek równie jak rannych objął w kapitulacji pomiędzy jeńcami, doznają najszybszej staranności. (G.C.)

— Dnia 3 stycznia —

Z Lillo donoszą, że dnia 1 stycznia wieś Doel i inne miejsca w okolicy Liefkenshoek, opuszczone zostały przez Francuzów, a zajęte przez Belgięczyków. (G.W.)

Antwerpia d. 30 grudnia.

Onegdaj opuścili francuzcy pompiery stanowisko Antwerpii. Dwaj oficerowie belgijscy, mający udział w oblężeniu, mają otrzymać krzyż

Legii honorowej; brama Beguińska, która od czasu odłączenia się Belgów od Hollandyi, z powodu bliskości nieprzyjaciela była zamknięta, została teraz otworzoną. Nad naprawą gościńca do Boom, we dwóch miejscach w czasie oblężenia przekopanego, śpiesznie pracują. (G.C.)

— Dnia 2 stycznia. —

Dziś rano słyszano znowu strzelanie ku Lillo i Liefkenshoek.

W okolicy Callo, widziano wczoraj wielki ogień, lecz niewiadomo z jakiego pochodził.

— Dnia 3 —

Kilka listów z Hollandyi, które odebrano, tchną wojnę. Szczególnie jeden z Amsterdamu wyraża się dobitnie względem zamiarów Króla Wilhelma, tyjących się Skaldy. (G.W.)

Bruxella dnia 30 grudnia.

W izbie reprezentantów odczytano wczoraj propozycję P. Gendebien następującej treści: „Naród belgijski przesłał podziękowanie wojsku francuzkiemu, oraz jego czcigodnym oficerom. Lew zpod Waterloo ma być zamieniony w bombę i kulę. W miejsce tego ma być wystawiony pomnik żałobny, na którym powiewać będą wspólne kolory Francyi i Belgii.” Dwa wydziały uchwały ten projekt w całej jego obszerności, trzy inne wydziały takowy odrzuciły; jeszcze jeden wydział dozwolił pierwszego, drugiego zaprzeczył. Postanowiono także, aby izba od 1 do 15 stycznia zamknęła swoje posiedzenia. Pomiędzy innemi przyjęty także został jednogłośnie, kredyt żądany przez ministra wojny.

Pruski pułkownik, w towarzystwie marszałka Gérard, oglądał onegdaj roboty fortyfikacyjne w okolicy cytadeli.

Przed dwódmiesiąt laty, mówi tutejsza gazeta, wydała Francya 6 milionów franków na wzmocnienie cytadeli, teraz użyła 12 milionów do jej zniszczenia. (G.W.)

— Dnia 3 —

Odjazd Króla i Królowey do Lille jest przeznaczony na wtorek następny.

Oprócz marszałków Soult i Gérard mianowani także, komandorami orderu Leopolda: Jenerałowie St. Nugues, Haxo, Neigre, Sebastiani, Achard, Janin, Favre i Schram.

Marszałek Gérard doniósł w rozkazie dziennym wojsku północnemu, iż po przeglądzie wojska przez Króla, ta część armii przestanie znajdować się na stopie wojny, lecz także nie będzie zniżoną na stopę pokoju, tylko pozostanie na stopie skoncentrowania (pied de rassemblement) i rozłożona będzie wzdłuż granicy. — Główna kwatera opuściła dopiero wczoraj Berchem, dziś znajduje się w Vilvorde. (G.C.)

Marszałek Gérard ma tu kilka dni jeszcze zabawić. Mianowany jest wraz z Xięciem Nemours, kawalerem Wielkiego krzyża orderu Leopolda. Xiąże Orleanu dawniej już ten krzyż otrzymał.

Margrabia Duero, syn Xięcia Wellingtona, przybył tu dnia dzisiejszego i rano zaraz odjechał dla widzenia cytadeli Antweperskiej.

W odpowiedziach Króla na różne powinszowania w dzień nowego roku, zwrócił uwagę następujące wyrażenie się Króla: „Zajęcie cytadeli jest ważnym dla nas wypadkiem. Lecz tego tać przed sobą nie możemy, iż nieprzyjaciół nowe robi usiłowania dla zajęcia tego pięknego kraju. Potrzeba zatem wytrwałości i odwagi. Wsparty na patriotyzmie Belgięczyków, mam nadzieję, iż rok 1835 nie upłynie bez ukończenia tej uporczywej walki, w której nigdy uleść nie możemy, z całą dla wojsk Belgięskich sławą.”

Podziękowanie uchwalone przez obie Izby dla armii Francuzkiej, wypisane na pergaminie, w podobieństwie aktu dyplomatycznego, przestane zostanie Posłowi Belgięskiemu w Paryżu, który je ma złożyć Królowi Francuzkiemu na uroczystym posłuchaniu. (G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 31 grudnia.

Młodszy Król Węgierski przychodzi coraz więcej do zdrowia. Przeciwnie zasmuceni jeste-



śmy słabością Xiecia *Metternicha*, którey od kilku dni doznaie; z tego powodu wielki obiad zapowiedziany na nowy rok u niego, nie będzie miał miejsca. (G.W.)

— Dnia 6 stycznia. —

Według wiadomości z Konstantynopola z 19 grudnia, opuszczenie Koniah przez Turków, było środkiem przez samego W. Wezyra zarządzonym. Jak tylko ten wódz zgromadził w Akszehir całe swoje wojsko, blisko 60,000 ludzi wynoszące, wyruszył do Koniah, gdy równocześnie polecił paszy Trebizundu z 20,000 ludzi uczynić poruszenie przez Kaisarieh, przeciw prawemu skrzydłu nieprzyjacielskiemu, oraz Suleimanowi paszy blisko z 10,000 ludzi podobnie przeciw lewemu skrzydłu nieprzyjaciela wykonać kazał obróty. Takowey demonstracyi było skutkiem, że Ibrahim pasza, nie oczekując ataku, rzucił się w cieśniny gór Tauru, w kierunku do Karaman.

Codziennie oczekują teraz w Konstantynopolu wiadomości o stanowczey bitwie; spodziewają się również, iż znaczna przewaga siły wojskowej na stronę W. Wezyra, stanie się bezpośrednim skutkiem oswobodzenia mafey Azji.

Egipska flotta ma powrócić do Alexandryi, dla naprawienia swych okrętów; turecka zimować będzie w Dardanellach.

Ces. Król. nadzwyczajny poseł austriacki i pełnomocny minister, Baron Stürmer, przybył dnia 10 grudnia do Smyrny, po długiej i pełnej niebezpieczeństwa żegludze; oczekiwany co godzina w Konstantynopolu. (G.C.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 1 stycznia.

Jenerał *Bourmont*, wybierając się z Anglii do Hollandyi, doznał nieprzyjemnego bardzo przy-padku. Kufer jego, zawierający znaczne summy i ważne papiery, nagle zniknął.

Od czasu, jak mówią, iż konferencya ma być przeniesiona do *Frankfortu*, zajmują się ciągle, wynalazieniem kogo, co by tam Francją reprezentował. Xieciu *Talleyrand* niedozwoliłoby zdrowie. P. *Durand de Mareuil* stara się, jak mówi, o to miejsce, ale z trudnością będzie go mógł dostąpić. (G.W.)

— Dnia 2 —

Wczoray przyymował Król, otoczony swą dostojną rodziną, powinszowania Nowego-Roku, od ministrów, marszałków, delegacyi izby parów i deputowanych. O godzinie 4tej z południa składało powinszowanie cięło dyplomatyczne, którego imieniem miał następującą mowę do Króla Cesarsko-Austriacki Poseł hr. Appony: „N. Panie! Cięło dyplomatyczne, którego tłumaczem mam być zaszczyt, korzysta chętnie z każdej sposobności, w złożeniu W. K. M. czci i uszanowania, i wyrażenia W. K. M. życzeń Dostojnych Władzców, których mają szczęście reprezentować. — Te życzenia, N. Panie, zgadzają się z życzeniami W. K. M., przyjęły one za przedmiot utrzymanie pokoju, oraz zapewnienie na przyszłość spokojności, porządku i dobrego bytu dla Francyi. Pozwól W. K. M., aby się do tak interesownego peryodu zmiany roku, przyłączyły nasze hołdy uszczęśliwiającego przeczucia, że te ważne rezultata nastąpić muszą. Chętnie przekonujemy się, że istniejąca zgodność wszystkich dworów i osobisty sposób myślenia W. K. M. w tej mierze stają się godną i upragnioną rękojmią. — Cięło dyplomatyczne, tém zaufaniem przejęte, uprasza W. K. M. o przyjęcie jego czułych i życzliwych wyrazów.”

Król odpowiedział na to: „Mości Panowie! Z ukontentowaniem przyymuję, przy zaczęciu Nowego-Roku, te nowe dowody przychylności Cięła dyplomatycznego; cieszę się, że widoki i życzenia Monarchów, których W. Panowie u mnie reprezentujecie, zgodne są z mojemi. Spodziewam się, że rok rozpoczęty przyłączy jeszcze nowe rękojnie do tych, które do utwierdzenia porozumienia, pomiędzy mocarstwami posłużą. Dziękuję W. Panom za zaufanie, które mi w tej mierze osobiście udowodniacie.” (G.C.)

Król, odpowiadając wczoray na mowę P. *Dupin*, Prezesa Izby Deputowanych, winszując Nowego-Roku, między innemi powiedział: „Dobra prawda, z dojrzałością rozważone, i rzetelnie wykonywane, są najlepszą rękojmią trwałości instytucyi, które Francya uzyskała, a które ja zaprzysiągłem. W biegu ostatniego roku, były one napastowane, lecz dzielność rządu przez wsparcie, które w narodzie znalazła i wasze współdziałanie odniosły zwycięstwo. Teyto zgodności winni jesteśmy zewnętrzny pokój. Wyprawa Antwerpska podwójny miała cel: uskutecznienie traktatów, i zabezpieczenie Francyi. Teraz usunęliśmy to niebezpieczeństwo, dopełniwszy zarazem sumiennie przyjętych przez nas zobowiązań, czego i nadal przestrzegać będziemy, wyrzekając się wszelkich zdobyczy, które teraz nie są już zgodne z duchem czasu. Mam nadzieję, iż przy współdziałaniu obudwóch izb i siły narodowej, przesilenie terazniejsze pomyślną następnością uwieńczone zostanie.”

Hrabia *Appony*, miał podać notę do Xiecia *Broglie*, aby niektórzy wychodzący Włosey oddaleniu zostali z Francyi, za rozestanie po kraju Włoskim podburzające odezwy.

Dzienniki ministeryalne zbijają wiadomość, jakoby obce mocarstwa wstawiały się o uwolnienie Xieźney *Berry*.

— Dnia 3 —

Onegday był bardzo świetny i liczny wieczór w *Tuilleries*.

Królowa nie będzie towarzyszyła Królowi w podróży do północney armii. Z drugiej strony wznawia się wieść, że Xieźę *Orleanu* uda się do zachodnich departamentów.

*Journal des Débats*, mówiąc o mowach i odpowiedziach przy składaniu powinszowań Królowi, wyraża: „Każde słowo tchnęło zaufaniem i utrzymaniem pokoju, zaufanie to polega na dzielności naszego oręża i szczerości naszej polityki; zwraca przytém uwagę na mowę hrabiego *Appony* w imieniu cięła dyplomatycznego, pełną pokoju.” Dziennik *Temps*, mówiąc o tymże przedmiocie, zwraca uwagę, iż ani Poseł Austriacki w swej mowie, ani Król w swej odpowiedzi, żadney nie uczynili wzmianki względem wyprawy Belgijskiej.

Podniesienie się papierów, przypisują pokojem tchnącej mowie hrabiego *Appony*.

*Journal du Commerce* robi spostrzeżenie, że duchowieństwo katolickie nie wysłało żadney deputacyi z powinszowaniem Królowi Nowego-Roku, gdy tymczasem duchowni Protestantscy dopełnili tego zwyczaju. Tenże dziennik dziwi się bardzo, iż we wszystkich mowach do Króla nie wzmiankowano hynaymniey o strzale pistoletowym na *Pont-Royal*.

Zapewniają, iż na żądanie Xiecia *Talleyranda*, Pan *Rayneval* ma objąć wydział spraw zagranicznych.

Wczoray Poseł Pruski miał konferencyą z Xieciem *Broglie*, który po skończonej rozmowie udał się do *Tuilleries*, zkąd wysłano sztafetę do *Bruxelli*. W publiczności mówiono, iż 10,000 ludzi naszego wojska ma pozostać do dalszych rozkazów w Belgii; lecz to potrzebuje potwierdzenia.

— Dnia 4 —

Wczoray Królowa *Donna Marya* i Xieźna *Braganza* odwiedziły rodzinę królewską. (G.W.)

— Dnia 5 —

Przeznaczony na Posła do Konstantynopola Admirał *Roussin*, udał się na miejsce swego przeznaczenia.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera następujące zmiany w ciele Dyplomatyczném, które częsciowo w dziennikach umieszczone były: Hrabia *Sainte Aulaire* przeznaczony jest na Posła do *Wiednia*, Marszałek *Maison* do *Petersburga*, Baron *Durand de Mareuil* do *Neapolu*, la *Tour Maubourg* do *Rzymu*, Pan *Bresson* do *Berlina*, Hrabia *Vaudreuil* do *Monachium*, Xieźę *Montebello* do *Kopenhagi*, Hrabia *St. Priest* do *Rio-Janeiro*, Baron *Talleyrand*, Pan *Bellocq* i Hrabia *Mornay* przeznaczeni są na Rezydentów do *Florencyi*, miast



Hanzeatyckich i do *Karlsruhe*, a Pan *Bussieres* m. sprawującego interessa do *Darmstadt*. (G.W.)

Członkowie tak nazywanego Komitetu Polskiego w *Paryżu* (Professor *Lelewel*, Leonard *Chodźko*, Antoni *Przeciszewski*, Antoni *Hłuszniewicz*, Erazm *Rykaczewski*, Józef *Zieliński* i *Wodziński*), otrzymali rozkaz Ministerium, wyjechać z *Paryża* i udać się do miejsc, na przemieszkwanie dla nich przeznaczonych. (G.S.P.)

#### ANGLIA.

Londyn dnia 1 stycznia.

Xiąże *Sussex* ma się teraz daleko lepiej; onegdaj był już w stanie przyjmować Hrabiego *Gréy*.

*Courrier* twierdzi, iż w towarzystwach dyplomatycznych biega wieść, że Xiąże *Talleyrand* ma zamiar w marcu usunąć się od wszelkich czynności. Tenże dziennik dodaje, iż można temu wierzyć, gdyż dzienniki Francuzkie wzmiankują o zaszytych nieporozumieniach między Xiąciem *Talleyrandem* a Ministrami. Przyczyną tego ma być niejakie odsunięcie P. *Durand de Mareuil*, którym się Xiąże bardzo zajmuje.

Angielski okręt *Castor* i Francuzka fregata *Ariane* wypłynęły z *Deal*, aby krążyć przed *Texel*.

Wysoki kurs papierów Francuzkich, podniesiony w nowy rok pokojem tchnącą mową Hrabiego *Appony*, przy składaniu powinszowania w imieniu ciała dyplomatycznego, miał wpływ i na nasze papiery.

Namik *Pasza*, nadzwyczajny Poseł Turecki, znajdował się dnia 28 z. m. w *Brighton* u Króla na obiedzie; tegoż dnia dany był dla niego wielki wieczór i koncert; nazajutrz wrócił do *Londynu*.

Listy, odebrane z *Madrytu* donoszą, iż Król *Ferdynand* popadł w dawniejszą chorobę, i Królowa objęła znowu całą władzę rządową.

Jeszcze jest rzeczą wątpliwą, czy Król osobiście zagał Parlament d. 29 b. m.

Xiąże *Esterhazy* dopiero na Wielkanoc tu jest spodziewany.

— Dnia 2 —

Jenerał *Robert Wilson* wyjechał z nowemi poleceniami rządowemi do *Hagi*.

Dziennik *Sun* zawiera następujące sprostowanie: „Niektóre gazety mylnie doniosły, jakoby Hrabia *Villaflor*, terazniejszy Xiąże *Terceira*, znajdował się teraz w Anglii, a nawet, że miał kilka konferencyj z Lordem *Palmerston*, względem uznania *Donny Maryi*.” (G.W.)

Okręt nasz, *Sybilla*, który przed trzema miesiącami wypłynął z *Antwerpii*, powrócił tu w tych dniach tylko z 28 ludźmi, wszyscy inni pomarli na cholere.

Mieszkańcy *Malty* podali do Króla prośbę, o udzielenie dla całej wyspy prawa zgromadzania się reprezentacyynego.

Xiąże *Wellington* wyjechał w tej chwili do *Abthorp* w Hrabstwie *Nordhampton*, w celu oddania dorocznych odwiedzin Hrabiemu *Westmoreland*.

Onegdaj w wieczór przyjmował Hrabia *Pozzo di Borgo* odwiedziny wielu znakomitych osób; między innemi znajdowali się u niego: Hrabia *Essex*, Baron *Wessemsberg*, PP. *Büllow* i *Krüdener*, i Hrabia *Tolstoy*.

— Dnia 3 —

Do *Dublina* nadeszły listy z *Rzymu*, według których czcigodny i szanowny Doktor *Blake*, wyniesiony został na godność Biskupa w *Dromore*. Bulla Papieżka ma w tych dniach nadejść.

Woysko Angielskie, liczy teraz: 6 feldmarszałków; 90 Jeneratów; 197 Jenerał-Poruczników; 219 Jenerał-Majorów; 292 Półkowników i 582 Podpółkowników; ogólnie 1,386 oficerów wyższej rangi; policzywszy do tego Majorów, wynosi cała liczba 1,500 oficerów wyższych.

Gazeta *Standar* twierdzi, że woysko Francuzkie będzie zmniejszone; a to ma się stać na zapewnienie Anglii, iż ta, w razie, gdyby pokój Europejski, miał być nadwerężony, zawsze z Francją przymierze zaczepne i odporne trzymać będzie. (G.C.)

— Dnia 4 —

Dziennik *Brittish Traveller*, pod dniem 29 z. m. donosi: „Marszałek *Bourmont* wyjechał ztąd wczoraj do *Hollandyi*. Kufer z znaczną summą w złocie i ważnemi papierami, tyczącemi się Xiążney *Berry*, który mu skradziono, dotąd nie został wynaleziony.

W południowej Irlandyi wznowiła się w kilku miejscach cholera.

Dziennik *Globe* pisze, iż z krajów Polskich wielu żydów wybiera się w podróż do *Jerusalemu*, w mniemaniu, że już bliski jest czas, w którym się uyrzą panami Palestyny! W ogólności, mówi *Globe*, żydzi z wielką ciekawością sledzą poruszenia armii Egipskiej, w tém przekonaniu, iż przedsięwzięte są rozporządzenia, które ich postawią w możności powrócenia do Judei.

— Dnia 5 —

Król Jmć udzielił onegdaj w *Brighton* posłuchanie Lordowi *Gréy*, które dwie godziny trwało.

Królowa Jmć przeznaczyła Hrabiego *Denbigh* na swego Szambelana w miejsce Lorda *Hove*. Hrabia *Denbigh* jest otwartym stronnikiem reformy i przyjacięlem terazniejszego Prezesa Ministrów, który go Królowey przedstawił na tę godność. (G.W.)

#### HISZPANIA.

Madryt d. 20 grudnia.

Król Jmć przychodzi do zdrowia, już nawet odbywa przechadzki w towarzystwie swego przybocznego lekarza.

Nadworna gazeta donosi: „Onegdaj udarował Król osobiście, pierwszego ministra, Pana *Zea-Bermudez*, ozdobami wielkiego krzyża orderu *Karola III*, a wczoraj ozdobami orderu *Izabelli*. Godziną wprzód przytomny był Król przy wdzianiu pileusza kardynalskiego, Nuncyuszowi Papieżkiemu przy tutejszym dworze, X. *Monsignor Tiberini*. Podczas tych wszystkich ceremonii i obrzędów okazywał Król wielką wesołość, przyjmował każdego uprzejmie, i pozostawał aż do końca; zdaje się więc, że jego zdrowie o wiele się polepszyło. (G.C.)

#### EGIPT.

Alexandrya dnia 25 listopada.

Przed kilku dniami wpłynął do tutejszego portu bryg Turecki pod obcą banderą; przywiózł on depesze do *Mehemeda Ali*, aby przysłał pełnomocnika swego do *Konstantynopola*. Co do armii *Ibrahima* Paszy, ostatnie wiadomości donosiły o jego pochodzie dla zajęcia miasta *Koniah*. (G.W.)

#### Ogłoszenie.

Nowa Muzyka Marsz. Polones i Mazur przez Adama T. Mackiewicza znajduje się w księgarni W. Zawadzkiego. Cena egzemplarza kop. sr. 25.

| Obserwacye<br>meteorologiczne. | Godz. Obserwacyi.      | Wysokość Barom. |          | Wys. Ther. Réau. |           | Wiatr.      |  | Stan powietrza. |
|--------------------------------|------------------------|-----------------|----------|------------------|-----------|-------------|--|-----------------|
|                                | d. 9 o 2 wieczor.      | 28 cal.         | 0,6 lin. | —                | 9 stopni. | Póln.-zach. |  | Pochmurno.      |
|                                | d. 10 o godz. 7½ rano. | 28 —            | 2,8 —    | —                | 5 —       | Zachodni.   |  | Pochmurno.      |
|                                | d. 11 — — —            | 28 —            | 2,8 —    | —                | 8 —       | Wschodni.   |  | Pochmurno.      |

DODATEK